

Dziwny rezerwat

W Beskidzie Małym, na zboczu góry Kocierz, nad uroczym Cisowym Potokiem leży rezerwat przyrody o nazwie "Szeroka" (nieopodal jest Przełęcz Szeroka). Blisko rezerwatu, przy drodze prowadzącej na Przełęcz Kocierską stoi leśniczówka należąca do Nadleśnictwa Jeleśnia.

Dziwny to rezerwat. Utworzony w 1960 roku na powierzchni 49 ha w celu ochrony lasu bukowego regla dolnego. Rezerwat jest bardzo źle oznaczony i przeciętny turysta nie zorientuje się kiedy wszedł do rezerwatu. U podnóża góry, na skraju lasu spotka potężne, pomnikowe jodły, jedne z największych w Beskidzie Małym, które jednak nie rosną w rezerwacie i są narażone na wycięcie, o czym świadczą pnie wyciętych drzew tuż obok. Całe zbocze, jak to już ostatnio powszechne w naszych górach, pocięte jest drogami-spychaczówkami. Kiedy już wejdzie się na obszar rezerwatu, poza kilkoma dostojnymi bukami wszędzie widać pnie po wyciętych drzewach (głównie bukach) i inne ślady gospodarki... Stosunkowo najmniej naruszony jest las na stromym zboczu nad samym potokiem i tam tylko znajduje się wyraźne oznaczenie granicy rezerwatu (ale też nie tabliczką, tylko podwójną linią, której znaczenie dla przeciętnego spacerowicza będzie nieznane). Nieliczne leżące i martwe drzewa, choć urocze, świadczą, że nie dano tu wielu drzewom dożyć do śmierci naturalnej.

Nieco dalej na wschód, na trudnodostępnym zboczu Beskidu rosną fragmenty pięknego lasu z dużym udziałem jawora. Te niedostępne miejsca znacznie bardziej przypominają naturalny las niż rezerwat "Szeroka".

Warto, żeby ekolodzy i przyrodnicy zajęli się tym obszarem, zanim nie będzie za późno. A rezerwat powinien otrzymać czytelne oznaczenia i powinien być faktycznie chroniony. Również pomnikowe jodły powinny bezwzględnie zostać szybko wpisane na listę pomników przyrody.

Na koniec wspomnę, że na mapach turystycznych rezerwat Szeroka jest rysowany gdzie indziej, niż faktycznie leży i o powierzchni dwukrotnie większej! Czy dla lepszego samopoczucia?

J. Unieszów